

Zielone czołgi przeciw Talibom

Po dwuletniej intensywnej współpracy Ministerstwa Obrony oraz Lesoochranárskeho zoskupenia VLK udało się powiększyć Kyjovský prales (Kijowską Puszcze), rezerwat przyrody znajdujący się na terenie wojskowego obwodu Valaškovce, do prawie 400 hektarów. Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody umożliwia tam jednak wycinkę drzew.

Ludzie zawsze zachwycali się cudami. I w efekcie kanonizowano je. UNESCO zapisało w dokumencie o ochronie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego, że za 33 lata będzie istnieć 788 cudów. Cuda kończą się jednak często przedziwnie. Monumentalne posągi Buddy, wykute w ścianie skalnej w dolinie Bamiyan w Afganistanie, ta wspaniała dwustuletnia praca ludzkich rąk, stanowiąca kulturalne dziedzictwo z listy UNESCO, zostały zniszczone w marcu 2001 r. przez pociski Talibów. Karpackie bukowe puszcze uznano tydzień temu za cud. Za naturalne dziedzictwo UNESCO. Specjalny zespół leśny SMER, HZDS i SNS [słowackie partie polityczne – przyp. tłumacza], możliwe, że zainspirowany akcją Talibów, przygotował dla rezerwatów Stužica, Rožok i Havešová z Parku Narodowego Połoniny, a także Kijowskiej Puszczy taką przyszłość, jaka spotkała zniszczone posągi Buddy.



Fot. Michał Żmihorski

„Jeśli usuniemy ograniczenia na terenach chronionych, zlikwidujemy możliwość uczestnictwa społeczeństwa w nadawaniu terenom statusu obszarów chronionych, ograniczymy wstęp obywateli do lasów, aby nie zauważyli wykonanych wycinek drzew oraz chęci zlikwidowania parków narodowych, jeśli wyrzucimy kilku niewygodnych pracowników państwowej służby ochrony przyrody, uniemożliwimy obywatelom wspieranie ekologicznych obywatelskich stowarzyszeń, będziemy mogli zwiększyć pozyskiwanie drewna na Słowacji trzykrotnie” – oznajmili ludzie optujący za zwiększeniem pozyskiwania drewna.

I zaczęli działać. Przecież ostatnią nieogryzioną kością słowackiej prywatyzacji, wygodną dla polityków, są już tylko nasze lasy.

I tak nowelizowali leśne prawo. Zmienili ustawy o ochronie przyrody, a nawet przepisy podatkowe. Efekt jest widoczny. Nowe zasady tworzenia stref chronionych zlikwidują rezerваты z najwyższym stopniem ochrony. Na chronionych obszarach, tych o najbardziej surowych przepisach, obowiązuje już gospodarczy plan leśny, a nie ochrona przyrody. W Narodowym Parku Połoniny, który ma trzy rezerваты wpisane na listę naturalnego dziedzictwa UNESCO, natychmiast zwiększono pozyskiwanie drewna – prawie trzykrotnie, z 75000 m³ do 220000 m³ rocznie.

Ostatnia, ale umierająca nadzieja: i tak wierzę, że Kijowską Puszcze uratują przed politykami czołgi ministerstwa obrony, któremu podoba się administrowanie lasami w tym rezerwacie.

Juraj Lukáč

Tłumaczenie: Anna Patejuk

Tekst pochodzi z internetowego bloga, który autor prowadzi pod adresem jurajlukac.blog.sme.sk na zaproszenie słowackiego dziennika “SME” (sme.sk). Przedruk za zgodą redakcji “SME”.